

Warszawa, dnia 15.04.2006 r.

Beata Rusiecka
mgr psychologii
psychoterapeuta

Opinia psychologiczna

psychologiczne skutki percepcji *Wystawy* pt. „Wybierz Życie”, ze szczególnym uwzględnieniem jej percepcji przez dzieci.

W opinii przedstawiono:

1. Analiza materiału zdjęciowego stanowiącego treść wystawy pt. „Wybierz Życie”, zwanej dalej *Wystawą*.
2. Ocena zdolności percepcji *Wystawy* przez dzieci w poszczególnych okresach wiekowych: poniemowlęcym, przedszkolnym, młodszym szkolnym, szkolnym, wieku dorastania.
3. Przypadek obserwacji siedmioletniego dziecka w czasie prezentacji zdjęć z *Wystawy*.
4. Psychologiczne skutki percepcji *Wystawy*.
5. Wnioski

1. Analiza materiału zdjęciowego stanowiącego treść wystawy:

Wystawa składa się z czternastu podpisanych i skomentowanych plakatów, o przybliżonej wielkości dwa na trzy metry. Plakaty przedstawiają dokumentalne zdjęcia ciał abortowanych dzieci oraz martwych ciał ofiar rzezi, ludobójstwa, miejsca pochówku ofiar katastrof i tragedii XX wieku, np. ludobójstwo w Afryce, ludobójstwo Ormian w latach 1915-1923, czystki etniczne w byłej Jugosławii, inne współczesne katastrofy.

Na jednym plakacie umieszczono dwa lub trzy zdjęcia. Najwięcej, osiem plakatów, porównuje aborcję, z innym ww. tragicznym wydarzeniem, np. ludobójstwem. Dwa plakaty związane są wyłącznie z tematem aborcji. Trzy plakaty przeciwstawiają aborcję, dzieciom urodzonym. Jeden obraz dotyczy porównań i powiązań aborcji z problemem eutanazji.

Każdy z obrazów opatrzony *jest tytułem lub komentarzem* w formie pisemnej, z jasno ukazaną ideą złą, jakim jest zabicie człowieka i dobra, jakim jest życie lub ratowanie go. Komentarz poprzez porównania aborcji do ludobójstwa w sposób wyraźny wskazuje na ocenę moralną zarówno aborcji, jak i innych tragedii. Przekaz zawarty w komentarzu do wystawy informuje, iż aborcja polega na zabiciu ludzkiego życia, a wobec jej masowego charakteru, nie ma różnicy pomiędzy aborcją, a ludobójstwem.

Inna grupa obrazów niejako wytyka sprzeczności polegające na dążeniu do humanitarnego traktowania zwierząt, sprawiedliwego karania przestępców, przy jednoczesnej akceptacji aborcji. Tak więc, zgodnie z ideą obrazu, niekonsekwencją jest karanie sprawcy gwałtu więzieniem, przy jednoczesnym skazaniu na śmierć dziecka, poczętego w wyniku gwałtu. Inna ukazaną niekonsekwencją jest ludzkie traktowanie zwierząt, przy jednoczesnym nieludzkim traktowaniu dzieci.

W dalszej kolejności przedstawione są alternatywy aborcji (można zabić dziecko, ale można też otoczyć je opieką) oraz paradoksy ukazujące dzieci w tym samym wieku, z których jednemu ratuje się życie w klinice neonatologicznej, a inne uśmierca w klinice aborcyjnej.

Przedstawione trzy zdjęcia z częściami ciała abortowanego dziecka w 10 tygodniu życia prenatalnego opatrzone tytułem: „przemoc wobec bezbronnych”. Aborter nazwany został „zbrodniarzem”, a fotel ginekologiczny „miejscem zbrodni”, „ofiara” zbrodni są szczątki ciała dziecka leżące na dłoni. Komentarz „widzisz zbrodnię – reaguj” wskazuje, iż pokazano tu zbrodnię w tym celu, aby móc reagować wobec niej. Kolejne zdjęcie szczątków dziecka w 11 tygodniu życia, leżącego na dłoni oraz obraz łączący aborcję z eutanazją opatrzone są komentarzami wskazującymi niektóre przyczyny aborcji, w tym wynikające z błędnego wnioskowania, zgodnie z ideą „pro choice”, mogą wybrać życie lub śmierć dla dziecka, ponieważ znajduje się ono w moim ciele; wybór kariery przez rodziców, zamiast urodzenia poczętego dziecka.

Podsumowując, wystawa przedstawia zdjęcia ukazujące ciała abortowanych dzieci w wieku, od 9 do 24 tygodnia życia prenatalnego oraz ciała zamordowanych dorosłych i dzieci, poza kontekstem aborcji. Obrazy w sposób realistyczny ukazują szczątki martwego ciała ludzkiego, oddzielonego od reszty ciała lub uszkodzonego. Zniszczone ciało ludzkie, umieszczone na dłoni, wskazuje na niewielkie rozmiary tego ciała, co jednoznacznie wskazuje na to, że są to ciała dzieci. Komentarz oraz niektóre zdjęcia przekazują informację, iż dzieci te zostały zabite przez zbrodniarza oraz jednoznacznie przedstawia ich śmierć jako zło.

Ad.2 Ocena zdolności percepcji Wystawy przez dzieci w poszczególnych okresach wiekowych: poniemowlęcym, przedszkolnym, młodszym szkolnym, szkolnym, wieku dorastania.

Zdolność postrzegania u dzieci w wieku **poniemowlęcym, tj. do ukończenia 3 r. ż.** umożliwi skupienie uwagi i utworzenie całościowej struktury spostrzeżeniowej przedmiotów prostych i dobrze dziecku znanych, np. kubek, łyżka, lalka. Przedmioty mniej znane poznaje najpierw przez bezpośredni kontakt, manipulację, dotyk. Ze względu na to, że *uwaga jest mimowolna i mało podzielna, ma bardzo ograniczony zakres, co wpływa na jakość postrzegania. Dziecko słabo koncentruje się na przedmiocie, przerzucając uwagę z przedmiotu na przedmiot.* Dziecko nie wyodrębnia w sposób świadomy tego co istotne w przedmiocie. Spostrzeganie i obserwacja zależą od konkretnych zadań, które dziecko rozwiązuje w życiu codziennym i w zabawie. *Uwaga dziecka łatwiej skupia się na bodźcach poruszających się i znajomych.* Podobnie mimowolny charakter ma zdolność zapamiętywania. Dziecko do trzeciego roku życia łatwiej zapamiętuje to, co jest zrozumiałe, znane, z czym miało bezpośredni kontakt. Ze względu na nieustabilizowaną emocjonalność i zdolność myślenia, niezrozumiałe fakty rozumiane są przez odczytywanie emocji osób bliskich. Lęk lub agresja rodziców zostanie odebrana przez dziecko, które może zareagować niepokojem. Szczególnie intensywnie odbierane konflikty pomiędzy rodzicami lub rodzeństwem. Emocje takie, mogą stać się źródłem emocjonalnych urazów. Podkreślić trzeba iż reakcje dzieci w wieku poniemowlęcym zależą bardziej od *sposobu prezentowania bodźca*, aniżeli od jego treści. Bodźce nie znane, o groźnym wyglądzie, poruszające się, np. wypchane zwierzę, mogą wywołać reakcję strachu. Jednakże ostatecznie najważniejsza jest postawa rodziców, wsparcie, spokojny, radosny ton głosu, właściwa opieka. Natomiast bodźce mało znane, nie poruszające się, nawet jeśli mają groźny wygląd mogą wywołać co najwyżej reakcję ostrożności, jeżeli wiąże się z tym zainteresowanie rodziców. Jednakże i w tym wypadku, postawa rodziców będzie decydowała o przeżyciach dzieci.

Biorąc pod uwagę rozwój myślenia, uwagi, pamięci dziecka do trzeciego roku życia należy stwierdzić, że *nie rozumie ono czym jest martwe ciało i śmierć.* Reakcje dzieci do trzeciego roku życia na zdjęcia martwych ciał *zależą wyłącznie od reakcji rodziców.*

Przypuszczać należy iż dla małych dzieci zdjęcia będą *niezrozumiałe*, przez co mało interesujące. Oglądanie zdjęć nie stanowi urazu, ponieważ uraz występuje tylko wówczas, gdy w subiektywnym odczuciu podmiotu zagrożone jest jego życie lub zdrowie, albo życie i zdrowie innych osób, czego jest *świadkiem*. To raczej brak opieki rodziców, zaniedbanie lub przemoc wobec dziecka jest źródłem lęku, który może w swej istocie być lękiem przed śmiercią, gdyż dla małych dzieci lęk przed śmiercią równoważny jest z brakiem opieki rodzica.

Dziecko w **wieku przedszkolnym od 3 do 7 roku życia** spostrzega nadal w sposób zarysowy i ogólnikowy. Uwagę mimo woli przyciągają nieistotne szczegóły, stąd analiza obiektu jest jednostronna i wyrywkowa, a spostrzeżenia chaotyczne i nieuporządkowane. Dziecko może jednak zaobserwować szczegół, który ujdzie uwadze człowieka dorosłego. Dzieci spostrzegają subiektywnie, tzn. wyodrębniają z przedmiotu to, co wywołuje określone stany emocjonalne. Prowadzi to często do błędnych rozpoznań i fałszywych sądów, np. dziecko ucieka przed cieniem drzewa, bo wydaje mu się, że je ściga olbrzymia postać. Spostrzeżenia mają ścisły związek z działaniem. Przedmioty abstrakcyjne, czy nieznanne będą „uprzedmiotowione” jako znane, np. „koło” to „piłka”. *Oddzielone szczątki ciała w prezentowanej wystawie kojarzyć się mogłyby np. z zepsutą zabawką, której części są od siebie oddzielone.* W swoich spostrzeżeniach dzieci nie potrafią ująć dokładnie wielkości i proporcji przedmiotów, ani ich części składowych. Treść i forma, czytelność tematu, sposób przedstawienia graficznego decydują o tym, co dziecko potrafi zaobserwować na obrazku. Jeśli przedmioty i czynności przedstawione na obrazku są dziecku *dobrze znane z doświadczenia*, potrafi skupić na nim swoją uwagę i opisać ujęć w logiczną całość przedstawione tam zdarzenie, np. zdarzenie przedstawione za pomocą postaci bajkowych, będzie łatwiej interpretowane i zaciekawi dziecko bardziej, aniżeli to samo zdarzenie przedstawione w formie, jakiej dotychczas nie poznało. Dzieci starają się zrozumieć sens obrazka, który je zainteresował, stawiając dorosłym pytania „co to jest”, „dlaczego”. Możliwość stawiania pytań i otrzymywania odpowiedzi na każde z nich odgrywa ważną rolę w rozwoju intelektualnym i emocjonalnym dziecka. Dzieci w wieku przedszkolnym oczekują prawdziwych i rzetelnych odpowiedzi. Jednak ich uwaga i ciekawość zaspokojona zostaje dość szybko. Odpowiedzi nie muszą być więc obszernie, czy bardzo szczegółowe. *Odpowiedzi dostosowane do wieku dziecka* to takie, które udzielane ich językiem, wykorzystują posiadany przez nich aparat pojęć, oparte na znanym dziecku materiale. Dziecko o zdrowej ciekawości, rozwijające się prawidłowo zakładając, że zaciekawi je *wystawa*, zada rodzicom pytanie „co to?” Może otrzymać odpowiedź, że są to „martwe ciała dzieci”. Dalsze pytania dziecka w wieku przedszkolnym mogłyby potoczyć się w kierunku dociekania, co to znaczy „martwe” lub dlaczego tak wyglądają. Co można tłumaczyć na przykładzie znanym dziecku np. dziecko mogło mieć kontakt z martwym pajakiem, muchą, chomikiem. Stwierdzenie, że zabił ktoś „zły” okaże się wystarczające, gdyż dzieci znają pojęcie dobra i zła, choćby ze słuchanych bajek. „Zło” w ich przeżyciach jest czymś, czego nie lubią i nie chcą. W prawidłowym ujęciu dobra i zła, u dzieci kształtuje się zdolność do reagowania wstrętem wobec zła. Stąd widok martwych ciał na zdjęciu nie jest urazowy. Uraz mógłby natomiast wystąpić, gdyby dorosły straszyl dziecko, np. „zrobię z tobą podobnie, jak będziesz niegrzeczny” Jednak wówczas mamy do czynienia z przemocą i nadużyciem ze strony rodzica w postaci gróźb. Groźby same w sobie mogą być urazowe. Dzieci zaniedbane, doświadczające przemocy silniej przeżywają cierpienie, krzywdę, śmierć, ponieważ same częściej czują się zagrożone. Urazem jest więc *obserwacja rzeczywistej przemocy lub zaniedbania innych, np. w rodzinie lub doświadczenie jej samemu.*

Myślenie dziecka ma charakter przedpojęciowy, magiczny, konkretno - wyobrazeniowy. Coś jest „martwe” jeśli się nie rusza, nie je, nie wydaje głosu. Rzecz martwa

może stać się na powrót żywa, jeśli zacznie się ruszać, np. świeca jest żywa, gdy świeci, martwa, gdy zgaśnie. Pod koniec wieku przedszkolnego żywe jest nie to, co wprawiono z zewnątrz w ruch, a ciała niebieskie i zjawiska przyrody, np. słońce i wiatr. Rozwój wyobraźni, wynikający z rozwoju receptorów wzroku, słuchu oraz nieukończony rozwój umysłowy, nadaje tej wyobraźni specyficzne cechy. Dziecko zachowuje się tak, jakby żyło w świecie fikcji, nie uwzględnia realności zjawisk otoczenia: ożywia przedmioty martwe, roślinom i zwierzętom przypisuje cechy ludzkie (animizm, antropomorfizm). Stąd wraz z rozwijającą się wyobraźnią, *kształtującym się dopiero pojęciem śmierci, dzieci w wieku przedszkolnym nie mogą w pełni zrozumieć przedstawionych zdjęć, ani współodczuwać z zabitymi na zasadzie identyfikacji*. Baśnie, w których występuje nagła śmierć, np. przez odrąbanie głowy czarownicy, połknięcie przez wilka, pożarcie przez smoka nie powodują koszmarów i urazowych doświadczeń u normalnie rozwijających się dzieci. Dziecko stopniowo odróżnia realność od fikcji począwszy od 3 r. ż. Przeżywane emocje w związku z baśniami pozwalają na uświadomienie sobie własnego bezpieczeństwa „choć tam jest zagrożenie, tutaj jest bezpiecznie”. Rozwój moralny pozostaje w fazie *anomalii*, kiedy to dzieci nie zwracają uwagi na normy moralne. Pojęcie dobra i zła będzie kształtuje się w procesie wychowania, m.in. poprzez baśnie. W baśniach zło budzi w dziecku lęk i dlatego należy je pokonać, natomiast dobro wywołuje radość i do niej trzeba dążyć. Baśnie stanowią wzorzec moralny, na podstawie którego poznaje się dobro i zło. Takiego wzorca dostarczają przede wszystkim dorośli. **Do 7-8 roku** życia normy moralne są narzucone dziecku z zewnątrz przez dorosłych. Nie są dobrowolnym wyborem jednostki. Dziecko czyni dobrze, bo tak chcą autorytety. Początkowo podporządkowuje się raczej ze względu na karę i nagrodę, potem ze względu na mechanizm identyfikacji z osobami, które darzy szacunkiem.

Podsumowując, dzieci w wiek przedszkolnym, ze względu na poziom rozwoju umysłowego nie będą postrzegały wystawy, jako zagrażającej. Może ona wzbudzić ich ciekawość i mogą chcieć wyjaśnień od osób bliskich. Spokojne wyjaśnienie utrzyma ich uwagę na dość krótko, ze względu na chwiejność uwagi. Sposób wyjaśnienia przez dorosłych, zasadniczo wpłynie na sposób przyjęcia przez dziecko treści wystawy. Dziecko nie jest jednak w pełni zdolne do przyjęcia i zrozumienia wszystkich aspektów zabijania, śmierci i cierpienia. Może jednak uczyć się współodczuwać z zabitymi dziećmi, wyrażać żal, z powodu ich bólu. Dzieci, które nie dostały odpowiedzi na swoje pytania, które doświadczają przemocy lub zaniedbania, mogą w silny, emocjonalnie sposób przeżywać nieszczęścia widziane na zdjęciach. Jednak to ich realna sytuacja życiowa będzie stanowiła o rozmiarach doświadczanego urazu.

W wieku młodszym szkolnym 7-11 lat spostrzeganie staje się bardziej systematyczne i celowe. Dziecko uczy się obserwować, czyli spostrzegać planowo, aktywnie dany przedmiot. Wytwarza się nawyk uważnego słuchania, skupienia na przedmiocie. Dziecko w tym wieku jest w stanie aktywnie obserwować materiał zdjęciowy. Będzie przy tym chętnie słuchało wyjaśnień, zadawało pytania związane z tematem. Własna aktywność rozwijana w tym wieku ukierunkowana będzie na ocenę zdjęć, w tym ocenę moralną dorosłego. Stopień rozwoju myślenia do poziomu słowno-logicznego pozwala na oderwanie go od konkretnego przedmiotu. W toku nauki myślenie rozwija się w kierunku uogólniania faktów, przedmiotów i stosunków, w stronę tworzenia ogólnych pojęć i praw. Wraz z rozwojem wiedzy dziecko przechodzi od powierzchownego poznania, czyli poznania, które uznaje się za prawdziwe, gdyż tak twierdziły osoby ważne dla dziecka, w kierunku tworzenia własnych sądów. Sądy odnosi do faktów w otaczającej rzeczywistości, która znajduje się w centrum zainteresowań poznawczych dziecka. Życie emocjonalne staje się bogatsze, coraz więcej przedmiotów, zjawisk, zdarzeń wywołuje emocje. Ma miejsce intelektualizacja emocji i kształtowanie uczuć wyższych, czyli trwałego świadomego stosunku do ludzi, przedmiotów i zjawisk, o

charakterze poznawczym, moralnym, estetycznym i społecznym. Dziecko osiąga wrażliwość społeczno-moralną, tzn. jest zmartwione, gdy ktoś niszczy wspólne mienie, gdy ono samo lub członkowie zespołu nie wykonują swoich obowiązków, ma utrwaloną motywację do przysparzania dobra własnemu zespołowi, rodzinie, posiada podstawową wiedzę o życiu społecznym rodziny, klasy, szkoły, społeczeństwa, posiada ukształtowane przekonania i poglądy społeczno-moralne na sprawy bliskiego mu środowiska społecznego. *Życie utożsamiane bywa z byciem świadomym, czuciem i dopatrują się tej cechy u zwierząt, ludzi i roślin.*

W wieku szkolnym 10-12 lat zainteresowanie baśniami ustępuje miejsca tematyce związanej z codzienną rzeczywistością. Dzieci chcą wiedzieć, poznać prawdę. Zadawanie pytań na temat otaczającej rzeczywistości jest w tym wieku charakterystyczne i odpowiada za rozwój umysłowy. Zdrowe pod względem psychicznym dziecko zadaje tzw. trudne pytania, nie dzieli ich na „dobre” i „złe”, „dozwolone” lub „zakazane”.

W okresie szkolnym rozwój moralny przechodzi z fazy *heteronomii*, gdzie normy są przestrzegane pod naciskiem autorytetu dorosłych ku *socjonomii*, gdy normy są przestrzegane ze względu na środowisko rówieśnicze. *Moralne normy dziecko przejmuje od dorosłych, a potem uwewnętrznia, jako swoje.* Tak więc przekaz dorosłych na temat aborcji, w wieku szkolnym ma istotne znaczenie dla jej moralnej oceny w wieku dorosłym. Przedstawienie i wytłumaczenie faktu aborcji, jako zabójstwa, zniszczenia życia, będzie zrozumiane i przyjęte przez dziecko w wieku młodszym szkolnym w sposób jednoznaczny i może mieć decydujący wpływ na jego dalszy stosunek wobec życia, człowieka i samego siebie. Kształtowanie humanitarnej postawy wobec ludzi wpływa na rozwój uczuć wyższych, o ile dorosły jest w stanie ukazać własną współczującą postawę wobec skrzywdzonych.

Podsumowując, w wieku młodszym szkolnym i szkolnym, dzieci wnikliwie postrzegają prezentowany na wystawie materiał. Jednakże potrzebują wyjaśnień dorosłych na temat jego treści oraz oceny moralnej faktu zabijania. Mogą w tym celu zadawać pytania oraz na podstawie odbioru wystawy przez ich dorosłych, mogą same dokonywać swoich ocen omawianych faktów. Przy brak informacji dorosłych mogą odczytać zamieszczony na wystawie komentarz, który jednoznacznie negatywnie ocenia uśmiercanie. O ile zabraknie opinii i obecności dorosłych w życiu dziecka, negatywnie odbierze ono fakt zachowania faktu zabójstw, aborcji w *tajemnicy* przed nim. Utrzymywanie tajemnic (tabu) przed starszymi dziećmi negatywnie wpływa na ich zaufanie do dorosłych.

W okresie dojrzewania spostrzeżenia są dokładne i świadomie ukierunkowane. Centralne znaczenie odgrywają procesy myślenia. Następuje przejście od myślenia konkretno - obrazowego do abstrakcyjnego, który przekracza ramy bezpośrednich obserwacji. Zależność wykrytą w bezpośrednim doświadczeniu traktuje jako jedną z możliwości. Myślenie staje się hipotetyczno-dedukcyjne, logiczne, co wpływa na zdolność młodych do krytycyzmu. Krytyka dotyczy ludzi z bliskiego i dalszego otoczenia, faktów i zjawisk, sprzeczności pomiędzy postępowaniem, a głoszonymi zasadami. Narastająca wiedza o świecie dostarcza materiału, który poddany zostaje analizie, pod kątem sprzeczności, niekonsekwencji. Młodzież stawia problemy, prowadzi spory, filozofuje, docieka. Przeżycia emocjonalne są bardzo żywe i intensywne. Chwiejność emocjonalna ujawnia przeciwne tendencje wobec przedmiotu. Uczucia łatwo przechodzą z jednego bieguna na drugi. Tematy, związane z etyką i moralnością stają się bardzo ważne. Rozwój moralny znajduje się w fazie *autonomii*. Poglądy na temat norm moralnych stają się własnymi, uwewnętrznionymi. Żywy oddźwięk uczuciowy budzą rozważania kryteriów dobra i zła. Postawy moralne i emocjonalne wykształcają się przede wszystkim pod wpływem wychowania. Przy czym w tym wieku młodzież zauważa niekonsekwencje w zachowaniu dorosłych i normach narzucanych przez nich, co jest powodem kryzysu autorytetu rodziców. Stosunek młodych do tematów poddawanych

dyskusji przez dorosłych, np. aborcji może uwzględniać stosunek ich opiekunów, ale nie musi. W przypadku, gdy rodzice przyzwalałoby na aborcję, a ich dorastające dzieci miały stosunek negatywny, może zmniejszyć się okresowo szacunek i zaufanie do rodziców. Poczęcie dziecka jako możliwy skutek seksualnych zbliżeń należy do grupy tematów szczególnie interesujących dojrzewającą młodzież. Fakt niszczenia ciała dziecka, jako skutku podjętego współżycia będzie miał bezpośredni wpływ na kojarzenie sfery seksualnej z tym, co wstrętne, przerażające, ze śmiercią.

Podsumowując w wieku dorastania temat śmierci, aborcji, przemocy jest przez młodzież chętnie podejmowany i dyskutowany. Jej zdolność do życia w sferze umysłowej, krytycyzmu, poszukiwania logiki i konsekwencji w zachowaniu wiąże się z potrzebą autorytetów moralnych i duchowych. Skupiają się na przedmiocie dyskusji, poszukiwaniu prawdy i w tej perspektywie dokonują własnej oceny. Burzliwa sfera emocjonalna ma jednak jeszcze znaczący wpływ na ocenę umysłową. Poczucie wartości i afirmacji, które powstaje poprzez więź z osobami znaczącymi, rodzicami, ma bezpośredni wpływ na zdolność afirmacji innych oraz zdolność empatii z cierpiącymi lub skrzywdzonymi. Obserwacja zdjęć z wystawy, będzie odebrana w sposób żywy. Może pojawić się współodczuwanie, z zabitymi, a więc uczucia żalu, gniewu, lęku, winy. Często u młodzieży wychowanej w środowisku, gdzie dorośli akceptują aborcję, szczególnie, gdzie miała ona miejsce w rodzinie, młodzież w wieku dorastania nie akceptuje jej, jeśli spotyka się z faktami i informacjami na jej temat. *Wystawa* dla tej grupy dzieci, pełni rolę informacyjną, na podstawie dostarczonych informacji, młodzież tworzy własne sądy i kształtuje postawy wobec przedmiotu.

3. Przypadek obserwacji siedmioletniego dziecka oglądającego zdjęcia z wystawy:

Zaprezentowano zdjęcia z wystawy w formacie A4, dziewczynce w wieku siedmiu lat. Komentarz dorosłego informował, iż *na świecie niektórzy ludzie mordują siebie nawzajem. Robią tak na wojnie, ale też zabijają tych, którzy nie potrafią się obronić, np. bardzo małe dzieci.* Dziecko uważnie słucha komentarza osoby dorosłej, która negatywnie ocenia zabijanie, informuje też o własnej *postawie przeciwnej zabijaniu.* Dziewczynka ogląda wszystkie zdjęcia kilkakrotnie. Jest spokojna, ciekawa. Gdy dorosły chce zabrać zdjęcia po pierwszym przeglądzie zdjęć, delikatnie je przytrzymuje i ogląda jeszcze raz. Jednakowo uważna przy zdjęciu dziecka zabitego w Afryce, jak i w wyniku aborcji. Dopytuje o przyczyny śmierci. Ogólna odpowiedź, że zabija się dla pieniędzy lub z powodu lęku nasycy potrzebę informacji. Nie dopytuje się o szczegóły procedury aborcyjnej, ani o przyczyny dla której rodzice, czy lekarz decydują się na aborcję. Mając przestrzeń na swobodną rozmowę, dziewczynka wyraża swoje odczucia w formie poglądów: *"To właśnie dobrze, że zrobili tę wystawę, bo dzieci mogą się dowiedzieć, żeby tak same nie robiły w przyszłości".* „*Ktoś, kto zabija te dzieci może przyjść, zobaczyć te dzieci i więcej tego nie robić*”. Po kilku minutach odchodzi do poprzedniej aktywności: odrabia lekcje, wykonując rysunek. Przez pierwsze kilka minut wraca do tematu zdjęć, w formie coraz bardziej przetworzonej, np. *„Najstraszniejsze jest to, że ktoś kogoś zmusza, żeby to robić.”* Po około 15 minutach dziecko całkowicie skupione na innej aktywności.

4. Psychologiczne skutki percepcji wystawy.

Zdjęcia przedstawiające martwe ciała wywołują silne emocje i reakcje repulsywne, niechęci, wstrętu, obrzydzenia, szczególnie *u dorosłych i starszych dzieci.* Reakcje te są naturalne, instynktowne. Niechęć wobec śmierci, zniszczenia odpowiada popędowi zachowania życia. Żałoba i pogrzeb wynikają nie tylko z potrzeby szacunku i przywiązania

wobec zmarłych, lecz też niechęci wobec martwego ciała. Ceremonia pogrzebowa, łącznie z widokiem zmarłego w otwartej trumnie, dotykiem go, dzięki reakcjom wstrętu, pozwala na emocjonalne odłączenie się i pożegnanie ze zmarłym. Reakcje repulsywne odgrywają podstawową rolę w procesie żałoby po zmarłym, pozwalają na ostateczne rozwiązanie więzi i pogodzenie się za śmiercią zmarłego. Dokonuje się to w procesie przemian emocjonalnych i umysłowych. Pierwszą reakcją wobec śmierci jest szok, ból, gniew i żal. Żałoba kończy się akceptacją, przyjęciem faktu śmierci. *Podobnych reakcji można oczekiwać w przypadku oglądania wystawy*, ze względu na powszechny charakter aborcji. Jednakże oglądanie zdjęć w mniejszym stopniu poruszy wspomniane emocje, aniżeli osobiste przeżycie śmierci dziecka, również w procesie aborcji.

Należy stwierdzić, że zdjęcia abortowanych dzieci wywołują przykre uczucia tylko dlatego, iż są to ciała ludzkie. Tak jak nie wywołuje wstrętu widok mięsa w sklepie mięsnym, tak budzi wstręt widok ciała ludzkiego, które zostało zniszczone, nie zostało pochowane. Reakcje te są naturalne, a więc zdrowe. Oznaczają szczególny stosunek do jednostki ludzkiej. Wskazują na prawidłowo rozwiniętą tożsamość. Reakcje wstrętu nie są same w sobie urazowe. Raczej chronią przed urazem, gdyż emocjonalnie oddzielają od tego, co ten wstręt budzi. W tym wypadku mogą oddzielać od faktu aborcji, jako czegoś, co mogłoby się zdawać, jest zwyczajne, dobre, nieszkodliwe. Reakcje wstrętu nie pozwalają w taki sposób spojrzeć na aborcję, a zmuszają do emocjonalnego oddzielenia się od niej.

Silne repulsywne emocje, wywołują sprzeciw wobec śmierci. Jednakże *w sytuacji występowania mechanizmów obronnych zaprzeczania*: „aborcja nie może budzić wstrętu, ponieważ jest nieszkodliwa, dziecko abortowane nie jest dzieckiem”, itd., widok abortowanych ciał dzieci budzi nie tyle uczucia wstrętu, a *złości i buntu*, charakterystycznych dla procesów demoralizacji osobowości. Zaprzeczanie to jeden z mechanizmów obrony przed lękiem.

Osoby dorosłe oraz dzieci, którzy doznali urazów takich jak przemoc, zaniedbanie, oraz straty dzieci w wyniku m.in. aborcji, mogą silnie przeżyć ukazane na wystawie zdjęcia, ze względu na to, że wcześniej doświadczyli urazu, czyli zagrożenia własnego życia. Jednakże warunkiem leczenia tej grupy osób jest świadomość faktów, jakie zaistniały. Uświadomienie, przypominanie urazu pozwala na opanowanie go, leczenie. Natomiast lęk przed uświadomieniem faktów pogłębia się w wyniku mechanizmów unikania, wypierania i zaprzeczania faktom. Uleganie lękowi nie tyle wzmacnia jednostkę, co jej mechanizmy obronne. Lęk nasila się i prowadzić może do poważniejszych zaburzeń psychicznych, psychotycznych, somatycznych.

W przypadku osób, które same doświadczyły aborcji, „realność” obrazu przedstawiającego śmierć dziecka, choć trudna do przyjęcia, chroni przed chronicznym bólem, winą i żalem, objawami somatycznym i psychicznymi. Uleczenie jest możliwe, po przejściu procesu żałoby. Warunkiem uleczenia pacjenta jest obiektywna prawda o przedstawianym doświadczeniu urazowym. Na tym założeniu opiera się praca psychoterapeutyczna. Bezspornie, doświadczenie aborcji, podobnie jak doświadczenie nagłej, dramatycznej śmierci osób bliskich jest przeżyciem traumatycznym, a więc boleśnie zajmującym psychikę rodziców lub rodzeństwa przez wiele lat na poziomie nieświadomym. Uraz ma złożone podłoże fizjologiczne i psychiczne. Matka „towarzyszy” dziecku w procesie jego powstania na poziomie fizjologicznym (zmiany hormonalne matki pod wpływem sekrecji hormonów dziecka), a następnie psychicznym, niezależnie od tego, czy wykazuje wobec niego postawę przyjmującą, czy wrogą. Następnie towarzyszy mu w śmierci (również w sposób fizjologiczny i psychiczny) przeżywając uraz.

Jeżeli z powodu *własnego udziału w decyzji o aborcji* pacjent nie jest w stanie uwolnić się i przekroczyć mechanizmu zaprzeczania, zostaje niejako uwięziony w *gniewie i lęku* przed dziećmi, żyjącymi lub zmarłymi. Wówczas widok zdjęć z wystawy, jak i widok dzieci nasila

gniew, natomiast unikanie widoku dzieci daje *ulgę*. Uczucie ulgi utrzymuje osobę w stanie zaprzeczania. Uczucia lęku i gniewu nadal pozostają i stają się źródłem zaburzeń somatycznych i psychicznych. Zaprzeczanie dotyczy głównie takich faktów jak: poczęcie dziecko jest człowiekiem i każdy człowiek ma prawo żyć. Utrzymywanie, dzięki uczuciom ulgi mechanizmu obronnego zaprzeczania powoduje zmiany w sposobie postrzegania i *coraz szerszej zakrojonych negatywnych opiniach o samym sobie, rodzinie, świecie*: „świat może krzywdzić, jest zagrożeniem”. Ma to swoje potwierdzenie w uczuciach lęku i winy. Mechanizm zaprzeczania utrwalony w momencie decyzji o aborcji i samej procedury aborcyjnej pełni istotną rolę w trudnościach w rozwiązaniu problemu „niezmywalnej winy” i samonapędzającego się lęku. Szczególnie silny mechanizm występuje w przypadku tych aborcji, które wydają się być wynikiem „racjonalnej” decyzji, której się „nie żałuje”.

W przypadku dzieci, których rodzeństwo zostało abortowane zdjęcia z wystawy zmienić mogą nieświadomy uraz utraty rodzeństwa w świadomy proces poznawania faktów, co stanowi początek leczenia. Dzieci, z grupy doświadczonych aborcją, choć nieświadome jej, domyślają się i wyczuwają „tajemnicę”. Od chwili aborcji zaczynają oczekiwać kogoś, kto nie przychodzi lub zaczynają obawiać się nagłej śmierci kogoś bliskiego, jednak *nie* są świadome dlaczego. Mogą zacząć bać się rodziców w sposób „nieuzasadniony”. Ponieważ *nie* znają przyczyn tych głębokich uczuć, przeżywają je w warstwie nieświadomej, w postaci koszmarów sennych, zaburzeń tożsamości, doświadczeń psychotycznych. Można więc stwierdzić, iż dzieci „wiedzą” o aborcji, lecz na sposób nieświadomy. Uświadomienie tego faktu jest leczące. Realne fakty są zawsze łatwiejsze do przyjęcia, aniżeli wyobrażenia kierowana ponurym przekonaniem o śmierci kogoś bliskiego.

Osoby, które nie przeżywały bezpośrednio aborcji, są zaangażowane w nią poprzez sam fakt jej wykonywania przy równoczesnym braku informacji na jej temat. Powstaje wówczas poczucie zagrożenia wynikające z faktu, iż śmierć ludzka może zostać przemilczana i usprawiedliwiona. W przypadku każdej zbrodni, wypadku, katastrofy budzi się w człowieku naturalny pytanie, dlaczego, kto ją spowodował. Są to reakcje naturalne, wiążące się z pragnieniem ochrony przed kolejnym atakiem. *Potrzeba wyjaśnienia, uprawdopodobnienia, urealnienia i znalezienia sensu* dla przeżyć traumatycznych jest kolejnym krokiem ku zdrowiu psychicznemu. Stąd każdorazowe dociekania, procesy karne lub wystąpienia publiczne *ofiar wobec sprawców i sprawców wobec ofiar*, w celu przyjęcia odpowiedzialności za zbrodnie, np. wystąpienie do sprawców o uznanie zbrodni w Katyniu. Brak uznania winy przez sprawców zbrodni powoduje poczucie zamieszania, bólu i zagrożenia, negatywnie wpływa na relacje społeczne w rodzinie i całych społeczeństwach.

Podsumowując, percepcja wystawy wywołać może negatywne uczucia niechęci i wstrętu, a w przypadku osób, które bezpośrednio doświadczyły problemu aborcji, dodatkowo uczucia żalu, gniewu, winy. W tym więc wypadku wystawa pełni rolę uświadamiającą i informującą, może pomóc w wyzwoleniu uczuć po zmarłym dziecku, w czym dopomaga w przeżywaniu żałoby.

U osób, które zaprzeczają, iż aborcja jest przeżyciem bolesnym oraz że w jej wyniku uśmiercone zostało dziecko, szczególną rolę odgrywają uczucia gniewu i lęku. Jednakże *nie są to uczucia związane z dzieckiem, a z samym mechanizmem zaprzeczania*. Na widok dzieci mechanizm ten zostaje zachwiany, wskutek czego pojawia się gniew i lęk. W przypadku osób zaprzeczających i wypierających fakt aborcji, służy ona osłabieniu mechanizmów obronnych. Każde osłabienie obron wywołuje gniew i lęk, jednak bez przewyciężenia tych uczuć, nie jest możliwe uwolnienie i leczenie pojawiających się z ich powodu poważniejszych zaburzeń.

Wystawa może okazać się trudna do przyjęcia ze względu na powszechną niechęć wobec tematu śmierci, aborcji, przemocy. Podobnie jak w bajkach potrzebny jest narrator lub komentator, który uzna śmierć za zło, a życie za dobro. W tym przypadku uznać można, że komentarz pod każdym ze zdjęć mógł spełnić swoją rolę.

5. Wnioski

- ✓ Przedstawiono zdjęcia abortowanych dzieci w wieku od 9 do 24 tygodnia życia prenatalnego oraz ciała ludzi zamordowanych poza kontekstem aborcji. Dokumentalne obrazy realistycznie ukazują szczątki martwego ciała ludzkiego. Komentarz oraz zdjęcia jasno przekazują ideę zła, jaką jest zabijanie. Ukazuje też alternatywę dla aborcji, jaką jest przyjęcie dziecka.
- ✓ Oglądanie zdjęć z wystawy przez dzieci w wieku poniemowlęcym, przedszkolnym, młodszym szkolnym, szkolnym i w wieku dorastania nie stanowi urazu i zasadniczo nie jest zagrażające. Jest natomiast źródłem przeżyć bezpośrednio związanych z własnym doświadczeniem oraz przeżyciami i reakcjami rodziców.
- ✓ Uraz powstaje w sytuacji zagrożenia zdrowia i życia, również w czasie obserwowania realnego zagrożenia jakiego doświadczają inni. Oglądanie obrazów o urazowej tematyce nie wywołuje urazu. U osób, które doświadczyły wcześniej urazów, szczególnie przemocy, zaniedbania i strat dziecka, np. w wyniku aborcji, oglądane na wystawie zdjęcia mogą wyzwolić emocje związane z doświadczonymi wcześniej urazami. Wyzwolenie emocji ma istotne znaczenie dla tych osób.
- ✓ Dzieci, także nieświadomie mają kontakt z życiem emocjonalnym rodziców. Im dziecko młodsze, jego reakcje w większym stopniu zależą od reakcji rodziców. Dzieci bezbłędnie odczytują stan emocjonalny rodziców. Gniew rodziców może wywołać reakcję lękową. Jednak będzie się ona wiązała z samym rodzicem.
- ✓ Dzieci do trzeciego roku życia nie rozumieją czym jest martwe ciało i śmierć. Reakcje dzieci do trzeciego roku życia na zdjęcia martwych ciał zależą wyłącznie od reakcji rodziców.
- ✓ Brak opieki rodziców, zaniedbanie lub przemoc jest dla dzieci źródłem lęku, który w swej istocie jest lękiem przed śmiercią. Dzieci zaniedbane, doświadczające przemocy silniej przeżywają cierpienie, krzywdę, śmierć, ponieważ same częściej czują się zagrożone. Jednak obserwacja zdjęć nie stanowi urazu.
- ✓ Dzieci w wieku przedszkolnym mogą oczekiwać wyjaśnień od osób bliskich. Sposób wyjaśnienia przez dorosłych kwestii aborcji, zasadniczo wpłynie na sposób przyjęcia przez dziecko treści wystawy. Dziecko nie jest jednak w pełni zdolne do przyjęcia i zrozumienia wszystkich aspektów zabijania, śmierci i cierpienia.
- ✓ Dzieci w wieku młodszym szkolnym i szkolnym, wnikliwie postrzegać mogą prezentowany na wystawie materiał. Jednakże potrzebują wyjaśnień dorosłych na temat jego treści oraz oceny moralnej oglądanych treści. Mogą w tym celu zadawać pytania oraz na podstawie odbioru wystawy przez ich dorosłych, mogą same dokonywać własnych ocen.
- ✓ W wieku dorastania temat śmierci, aborcji, przemocy jest przez młodzież chętnie podejmowany i dyskutowany. Zdolność do myślenia logicznego i abstrakcyjnego, krytycyzmu, pozwala na wyszukiwanie niekonsekwencji w zachowaniu dorosłych. Równocześnie poszukuje duchowych i moralnych autorytetów. Temat aborcji przedstawiony na wystawie, dostarcza dla tej dyskusji potrzebnych informacji.
- ✓ Burzliwa sfera emocjonalna wieku dojrzewania ma znaczący wpływ na ocenę umysłową. Poczucie wartości i afirmacji, które powstaje poprzez więź z osobami znaczącymi, ma bezpośredni wpływ na zdolność afirmacji innych, zdolność empatii z cierpiącymi lub skrzywdzonymi oraz stosunek do aborcji.
- ✓ Na podstawie obserwacji dziecka siedmioletniego, oglądającego zdjęcia z wystawy, nie stwierdzono zaburzonych reakcji emocjonalnych. Dziecko w dość dużym stopniu

polega na komentarzu dorosłych, który pozwala na zrozumienie przedstawianych treści.

- ✓ Percepcja wystawy wywołać może negatywne uczucia niechęci i wstrętu, które to reakcje są adekwatne do tematu zdjęć.
- ✓ Osoby, które bezpośrednio doświadczyły problemu aborcji, poza uczuciami wstrętu, dodatkowo przeżywać mogą uczucia żalu, gniewu, winy, charakterystycznymi dla procesu żałoby.
- ✓ Osoby, które doświadczyły aborcji, ale stosują wobec tego faktu mechanizmy obronne, np. zaprzeczania, wyparcia, racjonalizacji, przeżywać mogą szczególnie silnie uczucia gniewu i lęku. Emocje te wynikają z naruszenia tych mechanizmów i związanego z tym zagrożenia. Mechanizmy obronne oraz gniew i lęk nawzajem regulują swoje działanie, dlatego nie stanowią one zagrożenia dla jednostki. Natomiast zagrożenie takie pojawia się w sytuacji silnego zaprzeczania. W przypadku zaprzeczania całego systemu rodzinnego może dojść do nasilenia lęku aż do rozpadu psychotycznego.
- ✓ Uczucia wstrętu pozwalają na: emocjonalne oddzielenie od zmarłego, przeżycie żałoby, akceptację faktu umierania, przy braku akceptacji zabijania, pragnienie życia i szacunek wobec niego.
- ✓ Wystawa może okazać się trudna do przyjęcia dla niektórych osób ze względu na powszechną niechęć wobec tematu śmierci i aborcji, które uznawane są za społeczne tematy tabu. Źródłem tematów zakazanych są zbrodnie, czyny obciążające winą, które nieujawnione mają wpływ na życie jednostek, tyle że w sposób nieświadomy.

mgr Beata Rusiecka



Psycholog

Opinię sporządziła:

Beata Rusiecka
Mgr psychologii

Psychoterapeuta
Międzynarodowego Instytutu Badań i
Terapii Strat Cięży i Przemocy wobec
Dziecka (IIPLCARR)

Przedstawiciel Krajowy
Międzynarodowego Stowarzyszenia
Doradców Żywa Nadzieja (IHACA)

Członek Rady Naukowej Mont Joy
College, Kanada
(placówka naukowa i szkoleniowa w
zakresie przemocy, zaniedbania i strat
cięży).